



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny, i literacki

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

CENA PRENUMERATY: miesięcznych i samiejacowych Rb. 6.- półrocznych " 8.- Kwartalnie " 1.50 Miesięcznie " 50	Adres Redakcji i Administracji Częstochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrytka poztowa Nr. 21. Redaktor przyjmujący od god. 7-ej do 8-jej wieczorem. Rękopisów redakcja nie zwraca; za artykuły, nie oznaczone a góry ceną, honorarjów redakcja wypłacać nie będzie. Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie kaspiernie W Warszawie: Biuro Dzienników Ungra, Wierszowa 8. Dom Handlowy L. i H. Metel i S-ka Krad. Przed. 53. Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116. w Moskwie L. i H. Metel i S-ka. Biuro ogłoszeń I. Buchweitz, w Warszawie Marszałkowska 120, w Somońcu W. Badurki, hotel warszawski.	CENA OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadsyłane za wiersz 30 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.
Reprezentantem „Gonia Czestochowskiego” na Wąsław Badurki (Somońcu, hotel „Warszawski”)	Reprezentacja „Gonia Czestochowskiego” na Zwierle objęła księgarz pan Z. Nubiokiej Tamto ogłoszenia do „Gonia Czestochowskiego”.	Prenumeratę na „Gonia Czestochowski” i ogłoszenia w Rakowie przyjmują pan J. Kolasiński.

W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

z następującym programem od 5 do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.

Oddział I. **Cesarska fabryka porcelany w Chinach**; **Pożar w Odessie**; **Wech policyjnego psa**.
 Oddział II. **Sprawa Dreffusa**. Oddział III. **Tulipan** (w kolorach); **Mitosne bacylle**; **Materac**.

Co tydzień zmiana programu. — Szczegóły w programach. — Ceny miejsc: 1-je miejsce 50 kop., drugie miejsce 30 kop. Krzesło w łoży po 50 kop. Galarja 20 kop., dzieci, uczniowie i żołnierze płacą połowę. Dyrektor: B. Zarzecki.

Jan Szeffler jubiler, patrz ogł. ost. str.

D-ka Michał Rozenowicz
powrócił.
11-ga Aleja № 33.

Ludzie każdego stanu
znajdą
łatwy i uciechy zarobek na miejscu.
H. R. 4172 Rudolf Mosse
Wiedeń Austria.

Lekarz-Dentysta
M. GREJNIEC
leczenie, plombowanie, czyszczenie, wyjmowanie sąbów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia, prostowanie krzywo rosnących sąbów.
Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

Gabinet masażu i gimnastyki
leczn. leczenie skrzywienia kręgosłupa, łopatek, elektryzacja i t. p.
St. KIFFER, 11 Aleja 30.

200 dobrych koni
rasy węgierskiej sprzedanych zostanie z licytacji w dniach 13 i 14 Sierpnia o godzinie 9 rano w remizie tramwajowej,
ul. Wojska № 37 w Warszawie,
również będzie sprzedawana, uprząd.
1028 1-1

KALENDARZYK.
D. 11 Sierpnia.
imiona chrześcijańskie: dziś Zuzanna P. M., jutro Klary.
Wschód słońca: godz. 4 m. 34, zachód godz. 7 m. 35.
Ubytek dnia: 1 godzina 44 minut.
Wiedomości historyczne: 1545. Zygmunt Stary zapisał słacochtwo zasłużonym profesorom. — 1656. Zdobycie Wilna przez Cesarza Aleksieja Michałowicza.

Ankieta
w sprawie mieszkania robotniczego na wystawie przemysłowo-rolniczej.

Na głos p. Ujjańskiego, jako niezwykle rozsądny i wszechstronnie oświetlający potrzeby robotnicze w stosunku do domu robotniczego na wystawie — zwracamy szczególną uwagę tak organizatorów tego domu jak również braci robotniczej. (Przyp. Red.)

W ostatnich czasach weszła na porządek dzienny, tak zwana sprawa robotnicza jako najważniejsza i jedna z tych, którą jak niektórzy dowodzą, należałoby uregulować. gdyż sprawa ta nie cierpi zwłoki, jest palącą kwestją a nawet byli i tacy co głosili hymny pochwalne na cześć robotników, lecz trwało to

krótko, przemienilo jak przemija wszystko; i dziś o sprawie tej mało kto wspomni. Bo nam się zdaje że już wszystko zrobione, że tam w sterach robotniczych już nic do zrobienia nie pozostaje.

A jednak sprawa ta, jak była tak i jest ważną sprawą tą zajmują się nadal lecz już tylko sami robotnicy, gdyż sprawa ta dla nich jest tak długa, jak długo będą robotnicy. To też gdy „Goniec Czestochowski” poruszył tę sprawę, która jest dla nas bardzo ważną gdyż mieszkaniem nasze jest czynnikiem bardzo ważnym i odgrywa w życiu naszym bardzo ważną rolę, i bodaj czy nie na pierwszym planie należałoby postawić dom robotniczy, czy też mieszkanie i jego wewnętrzne urządzenie, które, jeżeli jest czyste, suche i ma dosyć światła to samo do siebie zaprasza i przyciąga, jeżeli zaś jest brudne, wilgotne i ciemne to samemu do siebie odpycha.

Wieny, że światło i powietrze czyste, wpływają bardzo dodatnio na usposobienie człowieka, usposobienie to udatela się i otoczeniu jego, a jeżeli widzimy rodziny robotnicze przygnębione i smutne, dzieci ich bledziutkie i wygląd ich starczy, to tutaj najważniejszą rolę odgrywa tylko mieszkanie w którym się one wychowują, i spotykamy często rodziny robotnicze które zdaleka omijają wódkę i wszelkie napoje trujące a jednak nie można tego powiedzieć żeby tam było zdrowie i dziatwa cwała się rzekło, a to właśnie wskutek braku światła i powietrza.

W pierwszym moim artykule poruszyłem budowę domków robotniczych, gdyż przy takiej budowie jaka się w obecnych czasach prowadzi, przeważnie tam, gdzie budują domy przeznaczone tylko dla robotników, to w domach tych o urządzeniu ich wewnątrz, chociażby tylko jako tako wprost niema mowy, a przecież nie możemy tutaj zwałcać winy na robotników i brak wiadomości o hygiene.

Pomiędzy robotnikami są tacy co rozumieją to dobrze, są należy żyć aby być zdrowym, lecz coż mogą na to poradzić jeśli druga część społeczeństwa nie przychodzi im z pomocą lecz wprost z umysłu skazuje ich, że tak powiem, na zagładę, mówię tutaj z umysłu, a to dla tego, że mam do tego pewne powody które mnie skłaniają do wyrażenia uwagi wszystkim tym jednostkom, które przystępują do budowania domu przeznaczonego dla robotników, gdzie się znajduje dwóch okien bo to dla robotników, zaśnie się także wyższe mieszkanie bo to tylko dla robotników, a przecież powinniśmy pamiętać, że robotnicy to ludzie, i to ludzie, pracujący ciężko w poecie ciała, to też nie budujmy domów dla robotników, lecz powiedzmy sobie, że to są mieszkania dla ludzi!

Przystępując do omawiania wewnętrznego urządzenia mieszkania, mam tutaj w pamięci głęboką odpowiedź takiego obywatela, który budując dom dla robotników, na trzydziści mieszkań uplanował sobie dla taniostki dać tylko po jednym oknie i dać zrobić do tegoż domu tylko jedne drzwi! zrobił, a gdy go jeden z robotników zagadnął, czy nie mógłby dać po dwoje okien, bo przecież to jest i przyjemniej w mieszkaniu i zdrowiej jak więcej światła,

to tenże obywatel dał odpowiedź: że to przecież dla robotników.

I tak się to ciągnie dalej i buduje się nadal mieszkanie nie wyjsze nad pięć łokci i nie większe nad osiem łokci w kwadrat, teraz weźmy którekolwiek z tych mieszkań normalnej wielkości, jakie się u nas buduje i wstawmy do niego tylko te rzeczy, które są najpotrzebniejsze w życiu codziennem bez których wprost, że tak powiem, obejść się nie można, a mianowicie: 3 łózka, które są potrzebne dla rodziny składającej się z rodziców i pięciorga dzieci, dalej szafę do ubrania, szafkę kuchenną, serwantkę na talerzki i inne drobne rzeczy, kufereczkę na brudną bieliznę i chociażby małą szafeczkę na bieliznę czystą (nie mówię już tutaj o komodzie), stoł i sześć krzesielek, stoleczek dla dzieci, miednica do mycia, kubetek na wodę czystą, drugi na brudną, dodad do tego jeszcze inne statki które są potrzebne każdej gospodyni przy kuchni, a których tutaj nie wymieniam. (dok. nast.)

Walenty Ujjański.

Wolne głosy.

„Obywatel” się broni!

Inteligent w mojem pojęciu jest to człowiek nie tylko wykształcony, lecz sumienny, religijny, z wysoce rozwiniętym rozumem, posiadający myśl głęboką i obdarzoną darem i talentem dającym mu możność orjentowania się w każdej sytuacji i sprawie i szybka analiza w odróżnieniu rzeczy lub czynów złych od dobrych, tymczasem jak to okazało się z odpowiedzi na mój artykuł, „inteligent” nie posiada powyższych warunków, gdyż nie rozumiał tendencji i myśli, które mną kierowały do wypowiedzenia się w społecznej kwestji, a zatem nie jest człowiekiem inteligentnym.

Kochając całym sercem i duszą swój kraj, naszą ukochaną ziemię i to swe ojczyście i drogę miasto Czestochowe; gdzie żyć jestem zmuszony i umierać muszę, pragnąbym gorąco, abym czemkolwiek przyczynić się mógł do zakwiecenia dobrobytu pomiędzy wszystkimi moimi współmieszkańcami, aby z powierzchni tego miasta zniknęła bieda i nędza i jeżeli już nie zupełnie ogólne szczęście o które tak trudno, to przynajmniej aby wszyscy moi współrodacy, czuli chociaż średnie zadowolenie wewnętrzne, aby mieli zaufanie i szacunek jedni dla drugich; tymczasem z boleścią wielką zauważyłem, iż stosunki tu w Czestochowie, są w opłakanym stanie, oparte na obłudzie, fałszu, uciśku i wysysku, że węzy spojni i łączności pomiędzy klasami społecznymi są bardzo słabe, że tu nie panują jakby paleta subtelności i konkurencja czynu, ale jakaś chorobliwa i to sarazająca, gmatwanina pojęć i fałszywych rozumowań, że nieuczciwość tu bywa uważana za uczciwość, że potężni i silni nie mają najmniejszego poczucia sympatji i pobłażania dla słabszych, słabsi znowu tem samem uczuciem silniejszym się odplacają, i wszędzie prawie w stosunkach z ludźmi widzi się obłudę, fałsz, uciśk i wyżysk.

Toż tenże mój w mojem pojęciu piękna i

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ciętno, roboty przy budowań kosztów, jako i i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa w wykonaniu, od najwycześniejszych do najwzrostniejszych pod względem artystycznym wykonaniem, ze wszystkich krajowych i zagranicznych, nych prima materjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od rekt modelowane i wszelkie roboty szkatułkowe. Zakład podlegający się wykonywać roboty w miasteczkościach najodleglejszych, Informacje, wysyłki kosztowny za każdy dzień dajmo. Szary przystępno.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamioniarski
Proszowski w Czestochowie,
Aleja III dom witecw. 1028
Kruszyński

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Czestochowie, Teatralna 13.

Węgiel z kopalni „Hr. Renard”, koks kowalski na wagony z odstawą do domu po możliwie niskich cenach. Najlepszy **cement** fabryki „Łazy” na wagony i beczki stale na składzie.
Artykuły techniczne i elektrotechniczne, lampki z włosem metalizowanym dają 85% oszczędności przy zużyciu prądu, nie o wiele droższe od zwyczajnych. Pasy i troki skóra.

Kronika miejska.

wzniosła zaciągnięcia węzłów porozumienia z inteligencją, dla poprawy stosunków, spowodowała mnie do wyrażenia w miejscowym organie swych poglądów nie opartych bynajmniej na tle jakiejś mojej bujnej fantastycznej wyobraźni, lecz na zasadzie faktów najeźniejnie przemienne sprawdzonych, osobiście doświadczonych i przez kóło obywateli stwierdzonych.

W artykule swym w słowach szczerych i otwartych, bez żadnej obłudy i dwulicowości wyraziłem skargę a raczej prośbę do inteligencji o wspólną i zjednoczoną działalność na użytek ogólny naszego ukochanego miasta i szczerą wymianę myśli.

Jak pilna zachodziła potrzeba podniesienia racjonalnej przemienne kwestii, dowodzi to silne zainteresowanie się w mieście moim artykułem; od osób domysławających się we mnie autora artykułu, odebrałem dziesiątki podjękowań i powinszowań, za odwagę rzucenia naszym potęgom w oczy, czystej i jasnej prawdy, dźwiżyć się tylko należy, iż dotąd kwestii tej nikt nie poruszył, dumnym się przeto czuję, iż mnie właśnie w udziale wypadło rzucić to ziarno na oczyszczoną niwę.

Jako odpowiedź na mój artykuł otrzymałem od inteligenta dużo aragonieji, który w słowach pełnych krętaćwa i odbiegania od przedmiotu, starał się zatuszować, zbagatelizować ważność mego artykułu.

Inteligent „urzędniczy” przywykły do traktowania interesantów w sposób grubiański, nawet w drukowanym słowie nie mógł się powstrzymać od złościwości i brutalstwa. Odmawiając właścicielom domów i posesji obywatelstwa, jest to nonsens bezmyślny.

Gdyby inteligent był inteligentem, toby wiedział z historii powszechnej, a chociażby z starego i nowego testamentu, że już w pierwszych wiekach istnienia świata, posiadaczy jakiejś własności nazywano obywatelami.

Czuję się przeto w obowiązku do kategorycznego oświadczenia, iż my właściciele domów i posesji jesteśmy i pozostaniemy, gdyż to z natury rzeczy wynika, istotnymi i rzeczowymi obywatelami miasta i jego gospodarzami, i naszego obywatelskiego szlendaru wydrzeć sobie w żaden sposób nie pozwolimy, lecz przeciwnie z postępnym cywilizacji i oświaty, coraz silniej i wyżej dźwierzć go będziemy, przekazując swoim następcom.

Wy zaś inteligenci, przez czyni swoje szlachetne, wznieście i dzielne obywatelami miasta i to honorowymi stać się możecie; pomiędzy inteligencją jest już wiele osób takich honorowych obywateli, którzy na to miasto w zupełności sobie zasłużyli i przed takimi obywatelami naszego miasta my, mieszczańscy obywatele, cześć i hołd składamy. Zastrzegam sobie iż tytułu obywateli kraju nikomu nie odmawiam.

Następnie inteligent zarzuca nam, iż właściciele domów, myślą tylko o podwyższeniu komornego, twierdzenie to zupełnie jest bezpodstawne i błędne, gdyż wiadomo wszystkim iż podczas wojny rosyjsko-japońskiej w przeciągu trzech lat ceny na lokale obniżyły się, do tego stopnia iż za lokal za który płacono w 1900 r. 450 rb. w roku 1905, tylko 300 rb. i przy takiej nawet cenie dużo lokali nie było zajętych, przez co dużo właścicieli domów zadłużyło się, dopiero od dwóch lat ceny na mieszkania zaczęły się podnosić, lecz ceny te dotąd nie są normalne. Co do podwyżki podatków, to lepiejby zrobił inteligent gdyby ze źródła urzędowego przekonał się, iż podatki w ciągu dwóch ostatnich lat zostały powiększone, wtenczas nie potrzebowałby posadać nikogo o fikcję.

Położenie właścicieli domów jest rzeczywiście bardzo przygnębiające, niewypłacalność lokatorów, podrożeńie rzemieślników wiele oddziałują na stan materialny właścicieli domów.

Co do uczciwości, którą pan inteligent bryzga w oczy, to na uczciwości mi się dobrze znany. Uczciwość wielu z was, dobrze nam się dała we znaki, lepiej żeby takiej uczciwości dale nie było; przedewszystkiem trzeba mieć należyte pojęcie i wyobrażenie o uczciwości, a potem dopiero mówić o niej.

W konkluzji tej mojej odpowiedzi p. inteligentowi jeszcze raz oświadczam, iż przez artykuł swój nie miałem myśli dotknięcia komukolwiek, pragnąłem tylko i pragnę abypa nowała zgoda i jedność pomiędzy wszystkimi stanami naszego miasta i aby naderwane węzły, na nowo były spojone przez wspólne ustępstwa i miłość dla kraju i miasta, które przyjęło nas pod swe skrzydła.

„Obywatel.”

Goscina archeologiczna. W mieście naszym bawił P. Leon Krzemieniecki zamieszkały w Stanisławowie w Galicji, znany miłośnik starożytności. P. Krzemieniecki poświęca dużo czasu i pieniędzy na gromadzenie pamiątek, czy to z życia domowego Polaków dawnych czasów, czy też z ich historii, posiada też piękne muzeum podobno z prywatnych największe w Galicji. Przyjechał p. K. do Częstochowy, aby złożyć hołd Matce Boskiej na Jasnej Górze i zwiedzić skarbiec klasztorny. Zamłowany badacz naszych dziejów, niestety wracał do rodzinnego miasta z zawodem, rozgoryczony że skarbcia nie widział, gdyż obecnie od dłuższego czasu go restaurują. Ponieważ wielu miłośników naszych zabytków wybiera się jedynie w tym celu na Jasną Górę, pożądanym było aby restauracja skarbcia, mówiąc nawiasem bardzo ciężka do odnowy, została ukończona jaknajprędzej.

P. Krzemieniecki, za naszym pośrednictwem, prosi mieszkańców Częstochowy, aby jeśli mają jakie zabytki, dotyczące historii klasztoru, zawiadomili go o tem, a on je chętnie nabędzie. Adres p. K. posiada nasza redakcja.

Siedliisko choroby. P. A. Stuczyński pisze nam:

„Na obszerny plac przy fabryce celulozowej aż do ulicy Żelaznej, zwolna śmiecie, odpadki fabryczne, gruz, przegniete liście kapuściane i inne zespane odpadki (zupełnie bez przeszkody). Wczoraj przechodziłem przez ten plac z moim wyżłem, który w danem miejscu dłużej się zatrzymał. Ponieważ na gwizdek nie wrócił, natychmiast podszedłem więc zakałkawiony przekonana się dlaczego, i ku wielkiemu obruzeniu przekonałem się, że na śmieciach leży ćwierć świńskiego wonięcego mięsa. Sadażka na placu p. Rejchera przy ulicy, a raczej przy drodze przedzielającej w mowie będący plac zawalona różnymi śmieciami i odpadkami w czasie upałów zatrąwa powietrze, tak iż osoby przechodzące tą drogą na stację kolei Herbskiej, wstrzymują oddech dopóki nie miną sadażki.

Przez litosc na ludzkie zdrowie (z fab. celulozowej codziennie dziesiątki ludzi tu przechodzą) że nie poruszę względów sanitarnych i zblizającej się cholery, proszę zwrócić uwagę na to siedliisko choroby naszej komisji sanitarnej.

Do słów tych wymownych nie dorucić nie możemy, chyba ubolewanie pod adresem „obywatelskiej” komisji sanitarnej, która najzupełniej zawiadła nasze oczekiwania i nic dla spraw sanitarnych nie robi.

Łatwoliernym jest nasz ludek, mimo ciągłych nawoływani prasy, aby wstrzegał się oszustów. Dwojdom fakt następujący. Do współpracownika naszej redakcji p. Z. wczoraj w godzinach południowych podszedło na ulicy dwóch włosciian z zapytaniem, czy nie jest adwokatem, bo oni mają sprawę i szukają obrońcy. Współpracownik wskazał oczywiście paru adwokatów, do których włosciianie zwrócili się. Możliwym jednak było, że niewiadomał stosunków miejskich i prostacy trafić mogli na wydrwigrosza, który naciagnałby ich na pieniądze i wystrzychnął na dudków. Ludzie inteligentni, przeczytawszy te słowa, powinni wytlomaczyć mniej oświeconym, że w mieście z adwokatami należy być ostrożnym, jeżeli się nie chce paść łupem oszustów.

O jarmarku. Mieszkańcy Truskolas gm. Panki, dużej wsi kościelnej podali do władz podanie, aby parę razy do roku odbywały się tam jarmarki. Przypuszczając należy, że władza nie odmówi szluszemu żądaniu petentów i pozwolenia na jarmarki udzieli.

Nosacizna. Otrzymujemy niepokojące wiadomości o nosaciznie szerzącej się wśród bydła we wsi Dąbrówno gm. Niegomroza; we wsi Żarowie panuje jaszczur. Właściciele zagrożonego bydła powinni się zwrócić natychmiast do weterynarza, gdyż tylko szybko pomoc lekarska może uratować od epidemii zwierzęta.

Ze spraw kościelnych. Mieszkańcy wsi Iwanowice pod Częstochową od dłuższego czasu starali się, aby parafię ich odłączyć od Kłobucka bardziej odległego od Iwanowic niżeli Krzepice i przyłączyć jej do ostatnich. W tych dniach nadeszło zawiadomienie z ministerjum spraw wewnętrznych, że nie znajdując przeszkód, aby prośbę uwzględnić, parafia Iwanowice zatem zostaje przyłączona do Krzepic.

Zaproszenie do konkursu (do Sz. Członków chóru p. Witeszczyka).

W jednym z ostatnich „Gońca” zamieścił jeden z Panów sprostowanie na skutek podziękowania zamieszczonego dla nas, sprostowanie w obawie aby nas nie wzięło za was;

z powodu jakoby ktoś miał się o nas wyrazić ujemnie. Otóż my, rzemieślnicy inteligentni, więcej odpowiadać nie będziemy, bo rozumiemy to dobrze że pismo służy dla celów poważniejszych niżeli poruszanie osobistych wad—co nikogo ani ziębi ani grzeje.

Na zakończenie oświadczamy, że stosowniej będzie zamiast używania gołosłownych frazesów gdy potrzebujemy jak następuje: Pomimo, że śpiewamy dopiero 2 miesiąc a Szan. panowie rok, mamy honor jaknajprędzej zaprosić Was do konkursu.

Każdy z naszych chorów zaśpiewa wybraną pieśńi wobec powołanych znawców i publiczności. Konkurs proponujemy w sali Lutni 4 września w niedzielę.

Ponieważ zwykle trzeci korzysta gdy się dwóch kłóci zatem dochód z występu przeznaczamy dla najbiedniejszych według uznania redakcji.

Prof. Warzynowiczowi raz jeszcze składamy gorące słowa uznania za wysoce artystyczną i sumienną pracę, do której go zarząd powołał.

Za chór amatorski rzemieślnicy członkowie: Aleksander Wojciechowski, Jan Kurczajński, Antoni Grotowski, Józef Kukula, Antoni Gawliczak, Kosmowski, Sarnecki, Warecki, Adam i Ant. Redlichowie.

Miasto bez światła. Wczoraj miasto nasze było pograżone w zupełnych ciemnościach, światło elektryczne nie paliło się. Nie wchodząc w to, czy stacja elektryczna była temu winna, czy też kaduczy kontrakt z miastem, na zasadzie którego od czasu do czasu jesteśmy podobno „legalnie” pozbawiani światła, stwierdzamy, że brak światła wpływa na rozrost bandytyzmu w mieście oraz szerzenie się scen niemoralnych w Alejach, na co zwracamy uwagę kogo należy.

Czy to prawda? Dochodzą nas wieści, bardzo smutne, o jednej z tutejszych instytucji kolejowych o szerzącej się tam grze hazardowej w karty,—mamy nawet niezbitę dowodów, że niestety dzieje się tak naprawdę. Pracownicy tej instytucji, począwszy od najniższych funkcjonariuszy, skończywszy zaś na najwyższych stanowiskiem oddają się grze, kładąc na stawkę częstokroć pensję cała. Następstwa gry takiej są oczywiście oplakane, szczególnie dla rodzin zapamiętanych graczy, a rozumie się, że i służba przez nich wykonywana bardzo na tem szwankuje. Koledzy „hazardzistów” cierpią również stąd całkiem niewinnie, gdyż z tego powodu instytucja, o której mowa, zaczyna wyjedynąć sobie w mieście opinię nie-szczęólną. Nie jest to rzecz strasna; sądzimy, że niefortunni gracze, kładący na stawkę utrzymanie swoje i rodzin swoich, opamiętują się i grę zawieszą. W tej nadziei piszemy te słowa i radzi będziemy, jeżeli skutek pomyślny odniosą.

Fatalne bruki. Czytelnik nasz p. S. Malko zwraca uwagę na fatalne bruki w Alei pod Jasną Górą. Liczne wyboje w tem miejscu sprawiają, iż pańnicy objuczeni tłumokami padają i kaleczą się. Należałoby zwrócić uwagę na przedsięwzięcie brukowego, któremu powierzają u nas roboty, aby sumienniej wykonywał powierzana mu pracę.

Potrzeba robotników. Dowiadujemy się iż kantor najmu służby i oficjalistów przy ulicy Teatralnej № 45 otrzymał zamówienie na większą liczbę robotników rolnych i kopalnianych, do nowo powstałej kopalni. Potrzebni są zdolni i silni robotnicy w wieku od lat 18—40. Wobec licznych zapotrzebowań pracy w naszym mieście jak również w Zagłębiu Dąbrowskiem uważamy wiadomość tę na czasie.

Z poczty. Mieszkańcy ulicy Teatralnej narzekają na brak skrzynek pocztowych w tej dzielnicy. Utworzenie filii pocztowych w naszym mieście jest rzeczą palącą, o którą upomina się ludność zamieszkała w oddaleniu od gmachu poczty.

Książki służbowe i kontrola. Ogół tutejszy narzeka na brak odpowiedniej służby domowej, wobec czego pożądanym jest, aby utworzone biuro kontroli służbowej, a przedewszystkiem zaprowadzono książki służbowe. Dobrze by było, aby grono naszych pań zebrało się w tej kwestii na naradę i wystosowało do władz prośbę w tej materji. Anomalią jest oczywiście, aby w mieście tak dużem jak Częstochowa nie było tego rodzaju instytucji. Jeżeli jednak nie będziemy się o nią starać, „smarzone gołąbki same nie wpadną do gąbki” jak powiada przysłowie.

Z sądów. Piotrkowski sąd okręgowy na kadencji w naszym mieście rozpatrywał między innymi sprawę niejakiej Kunegundy Graclawskiej oskarżonej o skradzenie waksli Kaprowi Bacerowskiemu z Rakowa. G. tlomaczyła się, że wzięła ją bliższe stosunki z B., z którym

mieszkała i że on jej na zabranie wexsli pozwolił. Sąd skazał G. na 10 dni aresztu.

Zamieszkały przy ulicy Warszawskiej obywatel Aizyk Gelber stanął przed sądem oskarżony o kontrabandę towaru. Z powodu braku posiłków przestępstwa G. uniewinniono. Oskarżonego bronił adw. przys. Weintraub.

Aresztowania. Aresztowano i osadzono w aresztach policyjnych następujące osoby: podjęznaną o kradzież Stanisławę Caupry, za ubliżenie policji Aleksandrę Plicalkę, i w celu sprawdzenia osobistości Józefa Zygmunt, Lejzera Wilmana, Ignacego Calusa, Leona Wronowskiego, Ioka Rozenberga, Fiszela Möllera i Bernarda Szlezyniera.

Tużenie lamp elektrycznych w naszym mieście powtarza się coraz częściej. Wczoraj na ulicy św. Rocha zauważono potłuczoną lampę i zerwany drut elektryczny. Kto jest szkodnikiem — niewiadomo, wysiedzić by go jednak warto i nauczyć rozumu.

Pożar z podpalenia. We wsi Krzepice w domu, należącym do Antoniego i Weroniki Emiasińskich wybuchnął pożar, wyrządzając strat na rb. 1000. Zabudowania były ubezpieczone. Według zarządzonego śledztwa pożar powstał z podpalenia, winowajcy jednak dotąd nie wykryto.

De odebrania w cyrkułe 1-ym znajdują się: męska obrączka złota, zegarek srebrny damski kryty nr. 73,663, pierścionek złoty z diamentami i rubinem, złoty zegarek damski z czarną emalją nr. 105,794 oraz para złotych kolczyków w formie kół; rzeczy te odebrano od złodziejów.

Odpowiedzi Redakcji P. B. - o w i. List w sprawie szpitalnej otrzymaliśmy. Prosimy o dowody. P. F u r o z y e. Myśl dobra, wiersz kiepski. Trudniej być poetą, niżeli się panu wydaje.

Z Piotrkowa.

Na prezesa Tow. kredyt. ziemskiego m. Piotrkowa zatwierdzony został właściciel Wanczorzowa p. Bronisław Sawcejer.

Z Sosnowca.

Sprostowanie. We wczorajszym wydaniu „Gońca” w artykule p. t. „Zawieszenie broni” wydrukowano „sojaliści wydali odezwę do dygnitarzy tutejszych itd.”, powinno być „do dygnitarzy p e t e r s b u r s k i c h”.

Choroby. Śród tutejszej ludności żydowskiej szerzą się w sposób zastraszający choroby żołądkowe. Przyczyną tych chorób winni się zająć pp. lekarze tutejsi.

Operacje złodziejskie. Niema dnia, aby na dworcu tutejszym nie okradziono kogokolwiek z pasażerów, najwidoczniej istnieje tu zorganizowana szajka złodziejska. Wczoraj jadącemu w stronę granicy p. W. L. skradziono złoty zegarek. Złodziej zbiegł.

Odrapanie domy. Miasto nasze zyskałoby na wyglądzie, gdyby niektóre domy zostały odnowione, razą bowiem odrapaniem. Obywatele sami, bez wymagań policji, powinni się czuć w obowiązku kazać malować swe domy, któż bowiem ma dbać o wygląd miasta jeżeli nie my sami?

Z Noworodomska

Zabawa straży ogniowej udała się świetnie. Popis toporników robił wrażenie jakbyśmy byli przy jakim wielkim pożarze. ratunkiem kierował naczelnik oddziałowy p. Michał Swiderski i inni. Nagrodę na konkursie parasolek, otrzymała za najładniejszą p. W. A. z Częstochowy. Na ślip „ujazdowski” wszedł chwacko młodzieniec 20 letni Władysław Dymecki, który otrzymał nagrodę zegarek i butelkę szampana. Za największą ilość kart otrzymała album p. Walerja Szlezakiewicz. Ogromnem powodzeniem cieszyła się walka między 2-ma amatorami pp. Kysowskim i Pośpiechem. Zapasów nie rozegrano z powodu równej siły walczących. Następnie amatorzy odegrali pantomimę komiczną oklaskiwaną przez publiczność. Monologi wypowiedzieli pp. Kozakiewicz G. Niezmiernie urozmaiconą zabawę zakończyły ańce.

W sprawie powyższej zabawy otrzymujemy list od kolejarza p. X., który narzeka na straż ogniową, jakoby umyślnie swojemi afiszami zalepiła afisze na zabawę „Jedność”. He w tem prawdy nie wiemy, wątpliwy jednak aby nasza dzielna i sympatyczna straż uciekała się do takich środków niepopularnych.

Koncert. Przyjechała do Noworodomska trupa cyganów, którzy dają koncert w teatrze tutejszym. Trupa składa się z 50 osób oprócz dzieci.

Z Warszawy.

Samehójtwa. Nocy wczorajszej po g. 12 wezwano Pogotowie na ul. Koszykową № 13 A, gdzie 28-letni Arkadiusz Koch, urzędnik lży skarbowej, wystrzelił z rewolweru usiłował

pozbawić się życia. Kula utkwiła w okolicy serca. Desperata odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie walczy ze śmiercią.

Przy ul. Wspólnej № 38 otrula się roztworem kwasu karbolowego 17-letnia Helena Przytarska sklepowa i zmarła pomimo ratunku ze strony wezwanego lekarza Pogotowia.

Różne.

„Szeptuni”. Gazeta „Głos Moskwy” zapowiedziała cały szereg ciekawych enuncjacji, na temat wskazywania i charakterystyki najwybitniejszych „szeptuniów”.

A któż to są „szeptuni”? — każdy mimowoli zapyta. Są to ludzie, sami z siebie mało znaczący, lubo zaliczają się do kamaryli i do prasy, lecz cała ich siła i wpływ polega na tem, ażeby ustawicznie „naseptywać” wiadom o potrzebie represji, rysując jednocześnie groźne majaki niebezpieczeństw zgola nieistniejących.

Panowie ci otrzymują stałe „subsydja”, niekiedy nawet bardzo poważne. Galeria tedy takich postaci, którą obiecuje „Głos Moskwy”, może być niezwykle ciekawa.

Wyrodna matka.

Z Zakopanego piszą: Regina Karpiel, z zawodu praczka, nie żyjąca z mężem, widła oddawna życie lekkie. Kiedy zaś oznaki jej prowadzenia stały się widoczne, w obawie przed zemstą męża wyjechała do wsi Ochotnicy, skąd powróciwszy za parę dni cichaczem do Zakopanego, poczęła ukrywać się przed ludźmi.

To dało powód do licznych przypuszczeń, w końcu zaś wmisczała się w tę sprawę miejscowa policja.

Karpielowa, hadana, zeznała, że powiła w Ochotnicy dziecko płci żeńskiej, i w obawie przed mężem została jej tamże u znajomej kobiety na wychowaniu.

Tymczasem posterunek żandarmerji w Ochotnicy, zapytany w tej sprawie, dał odpowiedź, że o fakcie urodzenia dziecka przez Karpielową nie wie wiadomo we wsi, wskazanej zaś kobiety, która rzekomo wzięła dziecko na wychowanie, nikt we wsi nie zna. To dało powód do uzasadnionych podejrzeń, że Karpielowa dziecko usunęła dla zatarcia dowodów złego prowadzenia się.

W tym celu udał się sam inspektor policji, p. Sokalski, do jej mieszkania, aby przeprowadzić poszukiwania na miejscu.

W mieszkaniu jednak nie daly poszukiwania żadnego rezultatu. Dopiero w Drwutni uderzyło p. Sokalskiego to, że nad beczką, przykrytą rozmaitemi szmatami, unoszą się roje much, które wrzeszcząc sprawę wyświeliły. Beczka była napełniona wodą, a w niej pływały gnijące zwłoki dziecka.

Natychmiast zarządono aresztowanie wyrodnej matki, którą odstawiono do sądu w Nowym Targu, onegdaj zaś odbyła się sekcja zwłok dziecka.

Złota skarbona.

„Złota Skarbona”, założona przed kilku miesiącami, właściwie kasa groszowych oszczędności dla dzieci w Poznaniu stale zyskuje coraz to szersze grono wielkich depozytariuszy, ale ogół rodziców za mało dotąd zwrócił na nią uwagi, bo depozyta nie wzrastają w stosunku do liczby dzieci miasta Poznania.

System ciulania oszczędności przyjęto znaczkowy, a znaczków tych nabywać można w każdej dzielnicy.

Jedna z przyjaciółek Skarfony ułożyła następujący, godny rozpowszechnienia wierszyk.

Tak jak Warty sine wody, jak Wisielki fale szare, Tak też płyną życia doby, i nadchodzą lata stare, By nie doznać, dziecie lubo, wielu bólów i gorczych, Umknij złemu, co na zgubę dybie twoją, zle ci żyć, I za młodą, dziecie moje, zbieraj, ciulaj skrzętnie, nie, snadnie, Gromadź grosze, poświęć znoje, a cię bieda nie owiadnie, Gdy zaś groszy tych się zbierze, że trojaka już posiędziesz, Kupuj znaczek w dobrej wierze, że na starość coś mieć będziesz, Ot, już jeden w książce świeci, wlepisz drugi, trzeci piątą, A gdy szósty zapal wnieci, to wnet będzie znów dziesiąty.

Jest już marka, będzie więcej, gdy dwie marki już nabieras, Pracuj dalej, wciąż goręcej, patrz, do celu się już wdzierasz.

A gdy trzecią już mieć będziesz, se „Skarboną” się tym zbratasz, Cel chwalebny już posiędziesz, imię swoje tym w nią wplatasz, Tak, „Skarbona”, moje dziecie, jest to kasa nad kasami, Idź więc do niej, idźże przecie, słoń do książki ze znaczkami.

Kiedy przyjdzie zaś potrzeba, sięgnąć do niej, wzięć grosiwa, Przynasz tedy, nazwa „Złota” dla „Skarfony” jest właściwa.

Telegramy.

Wykrycie zebrania konspiracyjnego.

Juzówka 10 TAP. Wykryto potajemne zebranie socjal-demokr. Aresztowano 30 uczestników, w liczbie tej posta do Dumy Kuzniecowa, którego po stwierdzeniu osobistości uwolniono.

Konstytucja w Turcji.

Konstantynopol 10 TAP. Podczas rozmowy z wielkim wyterem Nelidow oświadczył, że Rosja zaproponowała mocarstwom powstrzymać się na razie od wszelkiej akcji, którą by można tłumaczyć, jako brak zaufania do sultana i jego rządu, do zapoczątkowań i reform, które powinny być dokonane przez Turcję. Wyrażając jednocześnie swe współczucie dla usiłowań Turcji co do umocnienia reform, Rosja niczem nie chce temu przeszkadzać, jednak w myśl praw swoich, będzie uważała swe zadanie za dokonane wtedy dopiero, kiedy środki, przedsięwzięte przez Turcję, sprwadzą rzeczywiste polepszenie stosunków w Macedonji.

Konstantynopol 10 TAP. Ogłoszono irade o usunięciu postów tureckich w Paryżu, Petersburgu i Waszyngtonie. Zapowiadają też usunięcie postów w Berlinie, Madrycie, Białogrodzie i komisarza w Sofji.

Osman-pasza, który był w niewoli u młodoturków został uwolniony; przybył do Saloniki, gdzie go powitano z honorami.

Straszna katastrofa kolejowa.

Berlin 10 TAP. Dziś wieczorem nastąpiło spotkanie się pociągów drogi wąskotorowej Flensburg-Rundhof. Dziewięć osób zabitych, wielu pasażerów rannych, w tej liczbie 9-ciu ciężko.

Balon sterowy Anglii.

London 10 wł. Dziś odbyła się na wyspie Wright pierwsza próba balonu sterowego Laimana „Axlator”. Próba powiodła się doskonale.

Manifestacje.

Belgrad 10 TAP. Więzionych w Serbji 12 wojowodów i dowódców serbskich oddziałów powstańczych w Macedonji wyjechało do Turcji celem złożenia bñoni na znak poszanowania dla ustroja konstytucyjnego w Turcji. Na dworcu w Belgradzie publiczność w liczbie 800 urządziła odjeżdżającym owację, odśpiewano pieśni, grała orkiestra. Wypowiedziano mowy patryotyczne, wydano obiad na cześć odjeżdżających. Po drodze urządzano gorące manifestacje na znak przyjaźni serbsko-tureckiej.

Revolucjonisci w Portugalii.

Lizbona 10 wł. Sąd wojenny skazał 5 sierżantów, którzy byli zawikłani w ruch rewolucyjny w styczniu br., na 3 lata więzienia w twierdzy i 3 lata deportacji; dwóch sierżantów uwolniono.

Straszna burza.

Thermi 10 wł. Wczoraj wieczorem nawiedziła miasto, okolicę i inne miejscowości gwałtowna burza z gradem. W Thermii zawaliło się kilka domów, przyczem zginęło dziecko. W Zenone wykoleił się z tego powodu pociąg towarowy.

Wykryta banda fałszerzy.

Warszawa 10 wł. Korespondent nasz telegrafuje: Policja śledcza wykryła bandę fałszerzy, którzy skupywali wyszłe z ciągnięcia bilety wylosowanych pożyczek. Fałszerze na wielką skalę podrabiali za granicą numery serji i sprzedawali je po kursie giełdowym.

W chwili, gdy policja aresztowała przy gmachu giełdy jednego z handlarzy, strzelili on z brauninga do naczelnika wydziału śledczego, raniąc go w rękę.

Aresztowania fałszerzy odbywają się. Między fałszerzami są podobno znane w mieście osobistości. Nastąpią sensacyjne odkrycia.

Zatwierdzona przez Ministra Spraw Wewnętrznych **W Częstochowie Aleja II № 42.**
Szkoła MUZYCZNA L. Wawrzynowicza.

Zapisy codziennie. Prawidłowa nauka gry na fortepianie, organach, skrzypcach i t. p. Szkoła wydaje kończącym świadectwa nauczycielskie.
 Lekcje rano i po południu na godziny.

10 morgowe działki ziemi na rozplaty zamiejscowym wielkie ustępstwa.

Działki powyższe będą wydzielane od poniedziałku, dn. 10, 11 i 12 Sierpnia. **Wiadomość Biuro Renometr Aleja III № 60.**

Ogród „Halinów” Władysława Zawady, Szkolna № 20.
 Otwarty codziennie. Wejście bezpłatne. Sezonowa wystawa róż, drzewek owocowych.

Oddział Techniczny Tow. „Prowodnik”
 w RYDZE.
 Skład fabryczny w Częstochowie ul. Dojazd № 5.
 Wyroby gumowe techniczne, węże gumowe, pasy gumowe.
 Wyroby z twardej gumy, wyroby asbestowe kieszki i opony do rowków Lioleum, Linkrusta Inlaid i t. d.

Tow. Akcyjne F. Reddaway i S-ka
 Manchester-Pendleton.
 Pasy patentowane „Reddaway.” Pasy z szerści wielbłąziej.
 Pasy skórzane angielskie. Węże parciane, opony nieprzemakalne, cerata. 25—5

CONSTIPATION
 PILULES DE **CASCARA MIDY**
 Doza: 2 pigułki wieczorem przed spoczynkiem.
 Nie powoduje bólu w żołądku, ani mdłości, ani biegunki.

FRANCUZI POPULARNY PRZECIWO **CHRONICZNEJ OBSTRUKCJI**

Pierwszorządna Chrześcijańska pracownia i magazyn wyrobów złotych, srebrnych i brylantowych, pod firmą

Jana Szefflera
 (dawniej St. H. Grünmana)
 Aleja II, daw Imichy № 16
 w Częstochowie
 P O L E C A:

wybor biżuterji złotej z drogiemi kamieniami, jako to: pierścionki, broszki, kolczyki, bransolety, brzoletki, krzyżki, fañuszki damskie i męskie, oraz platery stołowe i fantazyjne.
 Przyjmując się zlecenia na żetony, medale pamiątkowe, monogramy, faksimile, i wogóle wszelkie obstalunki w zakresie jubilerstwa wchodzące.
Ceny fabryczne.

Wydzierżawie prawo polowania

na gruntach odległych nie więcej niż o 20 wiorst od stacji dr. z. W. W. w pow. Noworadomskim, Częstochowskim lub Będzińskim.
 Oferty z opisem przestrzeni (tę lasu, łąk, pola i stawów) również w jaką zwierzyne obfituje pole i z podaniem warunków dzierżawy nadsyłać do fabryki Huldczyńskiego w Sosnowcu dla I. A. 1024. 2 1

Wielki wybór gotowych gorsetów od 2 do 25 rubli
 poleca pracownia gorsetów **„JÓZEFY”**
 Częstochowa Al. III róg Szkolnej dom p. Wnorowskiej.
 Reparacje, pranie, przefasonowanie itp. 1013 4—1

Poszukuje nauczyciela języka niemieckiego. Wiadomość w Redakcji. 1027 1—1
 Zginął pies biały uszy żółte, średni wzrost, długi włos, rasowy. Znalazca powiadomi Chmielewskiego piekarnię pod Teatrem, za wynagrodzeniem. 1026—1—1

Potrzebna niania na wjazd do sierplwa, umiejąca się zastępować wymaga zachowywania się przyzwoicie, być starszą. Zgłaszać się Aleja III I-sze piętro od 3 do 5 po południu. 1025

KRAJOWY.
 Majutki, folwarki, domy, w place, do sprzedania. Zamiast Dzierżawy, Dłwata Kąpielni, szersze pośrednictwo. Działki te czny.
Krajowy Dom Bankowy.
 Warszawa, Marszałkowska 1495

Folwark Biała pod Częstochową do sprzedania, 40 morg pola i 18 mórg łąki. Tamże wolant do sprzedania. Wiadomość miejscou.
 Zaraz do wynajęcia tanio mieszkanie z kuchnią i drwalką, meblami, łożem, wozownią, szopą, górą na wiatrak. Wiadomość Nowa 46. 987
 Na sprzedaż blisko stacji kolejowej 10 morgowe działki ziemi łącznie, po 115 i 220 rubli za morga. Wiadomość Biuro Renometr” Aleja III 60-y. 1027

Bufet Lutni
 wydaje obiad dla wszystkich od 4 do 4 po południu. Wejście bezpłatne. 1004
 Do sprzedania piwiarnia ul. Nr. 37. 1005
 Mieszkania po 2 i 3 pokoje z łożem, w cenie 150 i 200 rb., do wynajęcia od 1 Października r. b., ul. św. Stanisława Nr. 65. 988

E. Bieniaszewski
 oprawa obrazów, sklep w Alei III vis à vis powiatu. Przyjmuje do obróbki portrety i fotografie. Posiada składnie duży wybór listów, z pierścionkami firm warszawskich w najniższych cenach. Roboty wykonywane solidnie i wnie. Ceny umiarkowane. 305

Rowery
 z oryginalnych części francuskiej najtaniej.
T. KURASIEWICZ
 Częstochowa.

Do sprzedania 60 sztuk gotowych różnokolorowych miodów. Władysław Stawowa 14. 989

Najlepszy środek do czyszczenia obuwia

SERVUS

Jedynie oryginalny w białych blaszankach z firmą **Gustaw Rosenthal Łódź.**

Biuro pośrednictwa i zleceń „RENOMETR”
 w Częstochowie, III-cia Aleja № 60.
 Tanie sprzedaje nieruchomości i place w ulicach: Teatralnej, Warszawskiej, Małej, Centralnej, Krótkiej, Cerkiewnej, św. Stanisława, II ej i III-iej Alejach, Szkolnej, św. Rocha, św. Barbary, w Rakowie, Sosnowcu, Zawierciu, Radomsku, willa w Kamińsku; różne młyn wodne etc. Tamże lekata kapitałów, oraz sprzedaż, zamiany, dzierżawy wszelkich majątków ziemskich w Królestwie, Litwie, Rosyi i zagranicą.

„Arystokratyna”
 Odkazana na seszlorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.
„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla antyseptycznie i ożewiająco, już po krótkim użyciu—staje się płec kładząca biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Płegi, zmarszczki, wagry, złote plamy usuwa „Arystokratyna” po kilkorazowym użyciu.
 Żądać w składach aptecznych i aptekach.
 Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie **APTECZNYM Wacława ORZEŁ**
 w Częstochowie, III Aleja № 48.
 1486

5000 i 14000 rubli potrzeba zaraz. I-szy numer hipoteki miejscowej. Biuro „Renometr”. 933—0—4
 Poszukuję pokoju z meblowaniem i oddzielnym wejściem. Oferty w Redakcji dla L. K. 1018—3—2

St. Szczawiński
 w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win DELIKATESÓW i towarów kolonialnych
 egz. od 1878 r.
 TELEFON № 3

Wzzechświatowy znany z dobroci
Koniak J^{as} Prunier & Co
 oraz WINO SZAMPAŃSKIE
Duc de Montebello
 Carte Blanche, „Sec” i „Extra Dry.”
 Specjalność firmy

Dla pańników największy wybór pieśni nakładem Józefa Miecznika do nabycia we wszystkich budkach i księgarniach na Jasnej Górze.